

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO **- Rozpoczęcie XXXIV Pieszej Pielgrzymki Kieleckiej na Jasną Górę**

Wiślica, 5 sierpnia 2015 r.

1. Bracia i siostry! Wspólnota eucharystyczna, którą stanowimy, jest poniekąd ewangelicznym ziarnkiem gorczycy, które od jutra rana i przez następne dni przemieni się w wielki krzew. Ten krzew to XXXIV Piesza Pielgrzymka Kielecka na Jasną Górę.

Wyjdziemy od Pani Łokietkowej, Maryi Matki Jezusa czczonej w tym historycznym miejscu od setek lat. Droga tej pielgrzymki od źródła chrzcielnego w prastarej Wiślicy powiedzie nas szlakami naszej kieleckiej diecezji. Diecezja to Kościół partykularny, jednocześnie część i całość Kościoła powszechnego. Dlatego poniesiemy do tronu Maryi na Jasnej Górze wszystkie intencje Ojca Świętego Franciszka – intencję ogólną na miesiąc sierpień, która jest prośbą, aby wszyscy ludzie pracujący na polu wolontariatu angażowali się w służbę potrzebującym. Natomiast papieska intencja misyjna jest wołaniem Piotra naszych czasów, abyśmy jako chrześcijanie potrafili stawać się bliscy tym, którzy są na peryferiach więzi międzyludzkich. Zaniesiemy też intencje, o których wspominałem w moim słowie zachęty skierowanym do Drogich Diecezjan, a także wszystkie, jakże niezwykle bogate w troskę, liczne intencje osobiste uczestników tej diecezjalnej pielgrzymki, tak fizycznych jak i duchowych.

Tegorocznym, ośmiodniowym rekolekcjom w drodze towarzyszy hasło; „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Jest ono wyzwaniem dla Kościoła w Polsce już od Adwentu 2014 i jak piękny duchowy drogowskaz prowadzi nas do osobistej przemiany, otwarcia serca na Boże miłosierdzie i ostatecznie do umocnienia naszej wiary. Czym jest wiara? Jest łaską, jaką Bóg daje człowiekowi w czasie chrztu świętego. Czyż może być lepsze miejsce, aby stawiać sobie pytanie o jakość mojej wiary, jak to w Wiślicy? Tu bowiem

w 880r. Książę Wiślan przyjął chrzest. Świadectwem tego wydarzenia jest misa chrzcielna z tamtych odległych czasów, a płyta Orantów świadczy, że chrzest zrodził piękne i trwałe owoce na tej ziemi!

Dzięki łasce wiary jesteśmy Kościołem, wspólnotą, która żyje Bożym słowem i Eucharystią. Jesteśmy grupą ludzi wolnych, których nie łączą jakiegokolwiek interesy, ale miłość do Boga i przyjaźń z Jezusem Chrystusem naszym Panem i Odkupicielem (por. Benedykt XVI, *Dlaczego wierzę*, s. 25).

2. W świetle Bożego słowa zapytajmy siebie o jakość naszej wiary i jej owoce w codziennym życiu. Burzliwa historia narodu wybranego, którego przewodnikiem na drogach ku wolności był Mojżesz jest wielce pouczająca. Bohaterowie czytania z Księgi Liczb idą, aby zobaczyć swój kraj – ziemię miodem i mlekiem płynącą. Widzieli bardzo dużo i o tym zdawali relację. Ich słuchacze – synowie i córki Izraela nie byli przygotowani na wysiłek dlatego ciągle czegoś domagali się od Boga. Był On im bardzo potrzebny, jako Ten, który spełnia ich kaprysy i oczekiwania.

Nie może być bezpieczną życiowa droga człowieka, jeśli nie ufa Bogu. Słyszeliśmy; „Wy, którzyście przeciwko mnie szemrali na pewno nie wejdziecie do kraju” (Księga Liczb 13). Wędrowcy zbyt łatwo zapomnieli o Bogu, który ich ocalił i dziełach, jakich dokonał w Egipcie (por. Ps. 106). Tam gdzie ludzka pamięć jest zawodna, tam nigdy nie ma wdzięczności ani wobec Boga, ani wobec ludzi.

Wiara, która odradza się na fundamencie pokory i zaufania rodzi piękne owoce. Prośba Kananejki, z dzisiejszej Ewangelii, jest tego wymownym przykładem. Jej macierzyńska miłość przyprowadziła ją przed oblicze Jezusa - proroka z Nazaretu i chociaż była mu obca przez religię oraz pochodzenie, to jednak pełna ufności. Trudny dialog z Jezusem nie jest odrzuceniem jej prośby, ale drogą do dojrzałości wiary (...). Żebracy zwykle pięknie proszą, ale kiedy nie są spełnione ich życzenia potrafią wulgarnie złorzeczyć i przeklinać. Kobieta

kananejska ma inną postawę: gest pokory, kiedy upada przed Jezusem, jest szczytem jej argumentów.

Gdy pokonamy siebie, swoją pychę i osobistą niezależność – małżonka, dziecka, młodzieńca, kapłana czy osoby konsekrowanej – wtedy przychodzimy do stóp Jezusa tak blisko, że do każdego z nas odnoszą się słowa Pana Jezusa: „...wielka jest twoja wiara, niech ci się stanie jak chcesz” (Mt 15,21-28).

3. Wiara jest drogą do Boga – źródła miłości, jakie widzimy w Jezusie Chrystusie. Tego Jezusa w porządku natury ludzkiej dała nam Maryja. Z nią pragniemy przeżyć nasze pielgrzymowanie, aby uczyć się Chrystusa. Do takiej szkoły zaprasza nas św. Jan Paweł II, bowiem od Maryi na Jasnej Górze, podczas Mszy św. na zakończenie pielgrzymki, usłyszymy Jej słowa wypowiedziane w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5) . Niech zatem pielgrzymowanie, które rozpoczynamy powiedzie nas bezpiecznie pod opieką Maryi drogami naszej diecezji, jej miejscowości i parafii, jej miast i osiedli. Nieście ze sobą prawdziwą radość uczniów Jezusa, dzieci Kościoła i przyjaciół tej pielgrzymki.

Towarzyszą nam w tej drodze święci patronowie naszej diecezji: Matka Boża Łaskawa Kielecka, św. Stanisław Biskup i męczennik, bł. Wincenty Kadłubek oraz bł. Józef Pawłowski. Jest z nami święta Kinga, która swoje lata młodości, jako księżna, spędziła w Nowym Korczynie. Towarzyszy nam św. Maria od Jezusa Ukrzyżowanego - Mała Arabka - patronka XXXIV Pielgrzymki oraz święci i błogosławieni 14 grup. Pójdziemy wsparci modlitwą i ofiarą duchowych pielgrzymów naszej diecezji oraz z duchowym wsparciem klasztorów klauzurowych w Kielcach, Imbramowicach, Świętej Katarzynie i Chęcinach.

Zamieniamy ten czas trudu i nawrócenia w czas łaski i miłości do Boga oraz ludzi. Z zaufaniem i wiarą podążajmy drogami XXXIV Pieszej Pielgrzymi Kieleckiej, aby cieszyć się jej owocami, a szczególnie darem miłosierdzia, ponieważ Bóg jest hojny w miłosierdzie. Amen!